



TADEUSZ BOROWSKI

---

**Pokój**

TADEUSZ BOROWSKI

## Pokój

Mieszkam w pokoju, w którym są dwa wypalone okna. Jedno z nich zaopatrzone jest w solidne, chociaż nieco zardzewiałe kraty. Na parapecie drugiego stoi gąsior pełen wiśniowej nalewki i leży zmiętoszona robótką ręczna.

Wśród mebli, które ustawiono na gnijącej podłodze zaraz po wyzwoleniu miasta, najcenniejszym sprzętem jest szafa, ponieważ na górnej półce schowane są: puszka amerykańskich sardynek, dwa blaszane pudła z biszkoptami i gumowy oficerski płaszcz, kupiony w pewnym D. P. Campie<sup>1</sup> za osiem pudełek papierosów Camel. Na środkowej półce znajduje się maszyna do pisania typu Continental, która kosztowała trzydzieści dolarów jak obszył<sup>2</sup>. Prawdopodobnie najwięcej zarobił na niej giełdciarz spod hotelu, o poufałym wzięciu<sup>3</sup> warszawskiego rodaka. Na dolnej półce leżą cztery pary skarpetek i pół kilo pomidorów w torebce.

Po suficie łążą pająki.

Solidnego tapczana, przytąszczonego przez zapobiegliwą rodzinę, nie cierpię, bo — podobnie jak obozowa buksa<sup>4</sup> — roi się od pcheł i pluskiew. Kiedy wieczorem zapowiada się noc bez deszczu, biorę poduszkę i dwa kanadyjskie koce włochate, własność pewnego blokowego<sup>5</sup> z obozu Allach<sup>6</sup>, i idę spać do publicznego ogrodu, pełnego kochanków i pijanych milicjantów, którzy strzelają z pepesz do księżycy.

Za dnia zaś siedzę przy okrągłym mahoniowym stoliku, uzyskanym z mieszkania zabitego Niemca, i dusząc się od upału, piszę aż do zmroku. Jednocześnie drapię nieustępliwie ciało, które pali jak przypiekane węglem.

Przy rozżarzonym żelaznym piecyku krząta się dziewczyna w czarnej sukience i śpiewa. Jej drobna, różowa twarz ginie w ramie pretensjonalnie upiętych włosów.

Dziewczyna sypia na łóżku w drugim końcu pokoju. Co dzień gotuje mi obiad i postawiwszy na stole chleb, pomidory, zupę i kartofle, wynosi chyłkiem pełen talerz zupy za drzwi i biegnie z nim po schodach do pewnego młodego bezrobotnego, który nie może znaleźć odpowiednio wygodnej pracy.

Ponieważ ona żyje z nim, a nie ze mną.

Samotność

<sup>1</sup>*D. P. Camp* — ang. *Displaced Persons Camp*, obóz dla dipisów, czyli osób, które w wyniku wojny znalazły się poza granicami swoich krajów i nie mogą do nich wrócić. [przypis edytorski]

<sup>2</sup>*jak obszył* (fraz.) — równo; akurat tyle. [przypis edytorski]

<sup>3</sup>*wzięcie* — tu: styl bycia, sposób zachowania. [przypis edytorski]

<sup>4</sup>*buksa* — prycza. [przypis edytorski]

<sup>5</sup>*blokowy* — w gwarze obozowej: więzień nadzorujący blok, do jego obowiązków należało utrzymanie dyscypliny w bloku, rozdział żywności oraz prowadzenie ewidencji innych więźniów. [przypis edytorski]

<sup>6</sup>*Allach* — podobóz w obozie koncentracyjnym w Dachau. [przypis edytorski]

---

Wszystkie zasoby Wolnych Lektur możesz swobodnie wykorzystywać, publikować i rozpowszechniać pod warunkiem zachowania warunków licencji i zgodnie z **Zasadami wykorzystania Wolnych Lektur**.

Ten utwór jest w domenie publicznej.

Wszystkie materiały dodatkowe (przypisy, motywy literackie) są udostępnione na **Licencji Wolnej Sztuki 1.3**. Fundacja Nowoczesna Polska zastrzega sobie prawa do wydania krytycznego zgodnie z art. Art.99(2) Ustawy o prawach autorskich i prawach pokrewnych. Wykorzystując zasoby z Wolnych Lektur, należy pamiętać o zapisach licencji oraz zasadach, które spisaliśmy w **Zasadach wykorzystania Wolnych Lektur**. Zapoznaj się z nimi, zanim udostępnisz dalej nasze książki.

E-book można pobrać ze strony: <http://wolnelektury.pl/katalog/lektura/borowski-kamienny-swiat-pokoj/>

Tekst opracowany na podstawie: Tadeusz Borowski, *Kamienny świat*, "Czytelnik" Spółdzielnia Wydawnicza, Warszawa 1948.

Wydawca: Fundacja Nowoczesna Polska

Dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego pochodzących z Funduszu Promocji Kultury. Reprodukacja cyfrowa wykonana przez Bibliotekę Uniwersytecką w Toruniu z egzemplarza pochodzącego ze zbiorów Biblioteki.

Opracowanie redakcyjne i przypisy: Aleksandra Kopeć-Gryz, Aleksandra Sekuła, Ilona Kalamon, Paulina Chormańska, Wojciech Kotwica.

Okładka na podstawie: Kompozycja, *Blok Kurjer Bloku*, 1924, nr 6-7, Teresa Żarnowerówna, domena publiczna

*Wesprzyj Wolne Lektury!*

Wolne Lektury to projekt fundacji Nowoczesna Polska – organizacji pożytku publicznego działającej na rzecz wolności korzystania z dóbr kultury.

Co roku do domeny publicznej przechodzi twórczość kolejnych autorów. Dzięki Twojemu wsparciu będziemy je mogli udostępnić wszystkim bezpłatnie.

*Jak możesz pomóc?*

Przekaż 1% podatku na rozwój Wolnych Lektur: Fundacja Nowoczesna Polska, KRS 0000070056.

Dołącz do **Towarzystwa Przyjaciół Wolnych Lektur** i pomóż nam rozwijać bibliotekę.

Przekaż darowiznę na konto: **szczegóły na stronie Fundacji**.